

DARIUSZ JAROSZ

Pisanie do władzy: próba uogólnienia¹

SUMMARY

Writing to the Authorities: an Attempt to Generalize

Letters to the authorities were a massive way of communication between state institutions (including the ruling party) and various social groups in People's Poland. The frequency of writing "to Warsaw" was variable and depended on many factors (changes of government teams, adoption of important laws). Workers, peasants (farmers and pensioners) most often wrote to the authorities. The most common topics of the letters are: housing problems, rural and agricultural issues, problems of workplaces as well as social security and health care.

The authors of the letters used very diverse strategies to increase the effectiveness of the complaint, which was the subject of the letter (appropriate letter form, argumentation, writing the same case to several institutions at the same time or systematic re-writing of letters on the same topic). Anonymous writing was a specific way to achieve the goals.

Słowa kluczowe: komunizm, listy do władz, Polska Ludowa, biura listów, historia społeczna
Key words: communism, letters to the authorities, People's Poland, letter offices, social history

Zachowane materiały źródłowe (oryginalne listy, ich biuletyny i analizy) i przeprowadzone na ich podstawie badania świadczą o tym, że pisanie do centralnych instytucji państwa/partii przez obywateli Polski Ludowej było zjawiskiem dość powszechnym. Lektura dużej części tych materiałów wskazuje na potrzebę uporządkowania ogromnej ilości informacji szczegółowych na ten temat. W niniejszym szkicu została podjęta próba odpowiedzi na następujące podstawowe pytania badawcze:

¹ Artykuł został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS3/00170.

- jaka była częstotliwość pisania do warszawskiego centrum władzy, jak zmieniła się w czasie i jakie były podstawowe przyczyny tej zmienności;
- kto i w jaki sposób pisał „do Warszawy”;
- o czym pisali nadawcy i czy da się ustalić na tej podstawie hierarchię problemów istotnych dla społeczeństwa polskiego;
- jakie były najważniejsze strategie piszących do władz centralnych;
- jakie były procedury postępowania z napływającą korespondencją;
- jakie problemy metodologiczne wyłaniają się z lektury listów.

Próba udzielenia precyzyjnej odpowiedzi na tak postawione pytania nie zawsze jest możliwa z powodu braków w zachowanym materiale źródłowym. O ile z reguły dysponujemy informacjami dotyczącymi skali i problematyki korespondencji napływającej do najważniejszych centralnych instytucji państwa/partii, o tyle już bardziej dogłębna analiza motywacji piszących, ich rozkładu przestrzennego (wieś, miasta według wielkości, region) oraz grup społeczno-zawodowych jest dużo trudniejsza. Rzadko bowiem pracownicy biur listów dokonywali takich ustaleń. Pod tym względem pozytywnie wyróżnia się (przynajmniej w niektórych okresach) Biuro Listów istniejące najpierw w strukturach Komitetu do Spraw Radiofonii (BL KdSR), a następnie (od 1960 r.) Komitetu do Spraw Radia i Telewizji (KdSRiT) „Polskie Radio i Telewizja”, gdzie od końca lat 50. pracujący tam socjologowie dokonywali niezwykle interesujących badań, pozwalających na nieraz dość dogłębne wnioskowanie o różnorodnych korelacjach listów i cech ich nadawców. I chociaż zwykle były one prowadzone jednorazowo w konkretnym okresie i rzadko powtarzane, to jednak wydaje się, że ich wyniki w wielu wypadkach mają charakter bardziej uniwersalny, wskazują na pewne generalne prawidłowości rządzące pisaniem do władzy przez nadawców o różnych cechach społeczno-demograficznych czy nawet psychospołecznych. Niniejszy szkic, aczkolwiek w wielu miejscach bazujący na szczegółowym materiale źródłowym, należy traktować jako taką próbę uogólnienia wskazanych wyżej problemów, która bynajmniej nie rości sobie pretensji do wyczerpania zagadnienia i nieomyślności. Powstał on głównie na podstawie lektury opracowań naukowych oraz dokumentów archiwalnych dotyczących funkcjonowania biur listów w dwóch instytucjach centralnych, do których Polacy pisali najczęściej: w Komitecie Centralnym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KC PZPR) i KdSR/KdSRiT. Incydentalnie wykorzystane zostały materiały źródłowe dotyczące biur listów działających w strukturach Urzędu Rady Ministrów (URM) i Rady Państwa. Oprócz samych listów w studium dość często wykorzystuję wyniki badań socjologicznych dotyczących różnych cech społecznych nadawców korespondencji, jej zróżnicowania geograficznego, zależności między profilem społeczno-demograficznym nadawców a poruszaną problematyką. Prowadzone one były, jak już wzmiankowano wyżej, w BL (od 1981 r. – Biurze Listów i Interwencji) w Polskim Radiu i Telewizji. Co prawda, dotyczą one tylko korespondencji

napływającej do tych instytucji, ale generalne prawidłowości ustalone przez pracujących tam socjologów odnoszą się z pewnością do listów wpływających także do innych urzędów centralnych, zwłaszcza że nadawcy często pisali w tej samej sprawie do kilku z nich.

Skala zjawiska i jego uwarunkowania

Pisanie listów do władz w Polsce po 1945 r. było praktyką dość częstą, choć oczywiście podlegającą istotnym zmianom wynikającym przede wszystkim z aktualnych relacji między społeczeństwem i władzą, a te były uwarunkowane w pierwszym rzędzie przez ewolucję systemu politycznego. Według Anny Adamus w okresie Polski Ludowej do władz partyjnych i państwowych oraz organów administracji i spółdzielczości różnego szczebla zostało napisanych ok. 50 mln listów, skarg, próśb i zażaleń². Na obecnym etapie badań niemożliwe jest dokonanie szacunku rozkładu tej korespondencji między poszczególne instytucje, organy władzy różnego szczebla i charakteru. Udało się ustalić, jaka była skala i zmienność napływu korespondencji od obywateli do czterech podstawowych centralnych instytucji państwa/partii w latach 1950–1987 (tabela 1).

Tabela 1. Napływ listów do wybranych instytucji centralnych w latach 1951–1987

Rok	Biuro Listów i Inspekcji KC PZPR	Biuro Listów Komitetu do Spraw Radiofonii i Komitetu do Spraw Radia i Telewizji	Biuro Ułaskawień, Skarg i Wniosków Kancelarii Rady Państwa	Biuro Skarg i Listów Urzędu Rady Ministrów
1950	459	–	–	–
1951	12 294	44 000	–	63 734
1952	14991	91 638	–	115 463
1953	21 641	123 000	37 312	118 958
1954	74 942	195 200	46 222	87 424
1955	108 854	268 000	53 535	59 500
1956	171 689	267 768	–	47 759
1957	160 335	–	–	32 745
1958	97 251	–	–	26 002
1959	74 222	154 384	–	20 898

² A.M. Adamus, *Problemy wsi w Polsce w latach 1956–1980 w świetle listów do władz centralnych*, Warszawa 2017, s. 93–94.

Rok	Biuro Listów i Inspekcji KC PZPR	Biuro Listów Komitetu do Spraw Radiofonii i Komitetu do Spraw Radia i Telewizji	Biuro Ułaskawień, Skarg i Wniosków Kancelarii Rady Państwa	Biuro Skarg i Listów Urzędu Rady Ministrów
1960	64 922 ^a	177 242	–	21 203
1961	48 958 ^b	152 309	–	21 158
1962	49 978	161 274	–	19 220
1963	43 978	156 944	–	17 981
1964	42 095	–	–	17 810
1965	37 184	116 732	–	17 393
1966	33 503	122 883	–	17 304
1967	30 930	124 004	–	16 406
1968	31 692 ^c	129 971	–	16 019
1969	37 035	114 238	–	16 571
1970	34 954	106 498	30 711	17 469
1971	106 370 ^d	111 857	32 689	25 466
1972	101 974	84 505	30 022	25 282
1973	74 989	54 231	26 951	18 458
1974	68 845	50 343	24 581	19 570
1975	69 108	60 720	22 771	18 660
1976	75 440	55 882	24 104	18 974
1977	67 431	60 140	22 874	17 995
1978	62 876	62 012	22 664	18 092
1979	66 000	61 251	23 183	17 313
1980	70 343	73 227	25 911	24 213
1981	29 291	81 636	25 611	38 196
1982	31 726	51 019	15 537	36 721
1983	50 201	53 649	18 139	29 597
1984	55 865	42 524	17 413	28 124
1985	57 771	40 259	18 909	26 800
1986	52 435	39 007	28 848	18 142
1987	49 661	37 594	2 690	1 606

^a Według innych danych – 63 278

^b Według innych danych – 58 442

^c Według innych danych – 31 692

^d Według innych danych – 106 370

Źródło: D. Jarosz, *Peerelowskie lamentsy mieszkaniowe*, [w:] *Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, Warszawa 2008, s. 307–320; A. Adamus, *Problemy wsi w Polsce w latach 1956–1980 w świetle listów do władz centralnych*, Warszawa 2017, s. 80–81. Niektóre szacunki dokonane przeze mnie i przez A. Adamus różnią się, co wynika najpewniej z nieco innej metodologii badań.

W rzeczywistości napływ korespondencji do tych biur był dużo większy, bo obok listów od słuchaczy (pierwszych i powtórnych w tych samych sprawach) nadchodziły wyjaśnienia urzędowe w sprawie nadesłanych skarg. Tylko w przypadku BL w KdSR w 1954 r. obok ponad 195 tys. listów od słuchaczy nadeszło ponad 137 tys. takich wyjaśnień³. Dla lat 1960–1962 odpowiednie szacunki wynoszą: 177 242 i 75 345 (1960), 152 309 i 74 751 (1961) oraz 161 274 i 63 003 (1962)⁴. W 1972 r. BL w KdSRiT otrzymało 84 505 listów (w tym 66 629 listów pierwszych) i 52 455 odpowiedzi na podjęte interwencje⁵. W roku 1985 proporcje korespondencji od obywateli i od instytucji wynosiły: 40 259 : 26 421⁶. Ponadto trzeba pamiętać, że część poczty od obywateli napływającej do centrum władzy miała charakter rytualny i była odgórnie reżyserowana. Tak było chociażby w przypadku listów z okazji urodzin przywódców partyjnych czy wyrażających poparcie dla kierownictwa partyjnego w związku z konkretnymi wydarzeniami politycznymi (jak np. po wystąpieniach robotniczych w czerwcu 1976 r.⁷). Tylko w 1978 r. na 113 107 listów, które napłynęły do KC PZPR, aż 50 231 zawierało życzenia z okazji Nowego Roku, urodzin Edwarda Gierka, udziału Polaka w locie kosmicznym, 60-lecia niepodległości Polski czy 30. rocznicy zjednoczenia ruchu robotniczego⁸.

W przedstawionych w tabeli 1 szacunkach starano się odrzucić tego rodzaju listy i uwzględnić jedynie tzw. listy problemowe i prywatne (pierwsze i powtórne), o ile było to możliwe – na podstawie informacji zawartych w odnalezionych dokumentach.

³ Oddział Dokumentacji i Zbiorów Programowych TV SA (dalej: ODiZP), Komitet do Spraw Radiofonii (dalej: KdSR), 530/6/1, Poufna notatka Komisji w sprawie Biura Listów, Warszawa, 8 II 1955, k. nlb.

⁴ *Ibidem*, Komitet do Spraw Radia i Telewizji (dalej: KdSRiT), 1047/1, Opisowy plan pracy Biura Listów na rok 1965, k. nlb.

⁵ *Ibidem*, KdSRiT, 1400/46/2, Biuletyn informacyjny Prezydium Komitetu do Spraw Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” 1973, nr 2, s. 9–10.

⁶ *Ibidem*, KdSRiT, 1889A/1, Protokół z posiedzenia Prezydium Komitetu w dniu 20 V 1986, k. nlb.

⁷ Jak stwierdzono w analizie listów wpływających do KC PZPR, w lipcu i sierpniu 1976 r. w odpowiedzi na „zakłócenia porządku publicznego” w Radomiu i Ursusie masowo napływały do KC PZPR, głównie do E. Gierka, listy, rezolucje i telegramy (ponad 50 tys.) od robotników, kolektywów wydziałowych i całych załóg. Odcinano się w nich od sprawców wydarzeń, wyrażając równocześnie poparcie dla kierownictwa partii. Deklarowano zobowiązania produkcyjne, „rzetelną pracę w fabryce, na roli, na każdym stanowisku pracy. Z badań nad Czerwcem 1976 r. wynika, że były to głównie listy inspirowane przez komitety partyjne w ramach kampanii propagandowej poparcia dla E. Gierka, zainicjowanej w KC PZPR. Zob. Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: KC PZPR), 1797 (mikr. 2909), Ocena listów oraz sposobu rozwiązywania spraw podnoszonych przez ludność w 1976 roku, Biuro Listów i Inspekcji, k. 244–245.

⁸ AAN, KC PZPR, 1814 (mikr. B 2983), Informacja o problemach wynikających z listów, skarg i interwencji kierowanych do instancji partyjnych w 1979 r., k. 597 i n.

Nie wydaje się jednak, aby te pewne nieuniknione nieściśłości miały na tyle decydujący wpływ na przedstawione szacunki, aby zaburzyć rysujące się na tej podstawie prawidłowości.

Wyraźnie widać, że występowała fluktuacja napływu listów, która była najpewniej uzależniona od wielu czynników, w tym od charakteru instytucji, do której pisano, i szerszego kontekstu historycznego, w tym zwłaszcza przemian w polityce wewnętrznej w PRL. Ze zgromadzonych danych liczbowych wynika, że wśród poddanych analizie instytucji warszawskiego centrum władzy najwięcej listów napływało do KC PZPR i KdSR/KdSRiT.

Szacunki wskazują, że pierwszy po wojnie duży przyrost listów kierowanych do KC PZPR i do KdSR rozpoczął się w 1954 r. i osiągnął apogeum w latach 1956 i 1957. Prawdopodobnie wynikało to z postępów destalinizacji w Polsce, których kulminacja nastąpiła w październiku 1956 r. Liberalizacja systemu władzy spowodowała najpewniej, że wzrastały zaufanie do centrum władzy (niewykluczone, że w niektórych przypadkach identyfikacja z nim) i wiara w to, że „Warszawa” nadesłaną skargę załatwi pomyślnie⁹.

W latach 60. skłonność do pisania do KC PZPR, Polskiego Radia i Telewizji oraz URM malała, choć niesystematycznie. Znaczący wzrost korespondencji nastąpił w przypadku wszystkich czterech analizowanych instytucji w roku 1971, czego trudno nie wiązać z poprawą nastrojów społecznych i nadziejami związanymi z dojściem do władzy ekipy Edwarda Gierka. Potem ta fala wzrostu korespondencji opadła, ale w latach 70. Polacy pisali zwykle więcej listów do władz centralnych niż w latach 60. Prawidłowość ta jest bardzo czytelna w przypadku korespondencji kierowanej do KC i Polskiego Radia i Telewizji, a w mniejszym stopniu – do URM.

Początek lat 80. przyniósł przede wszystkim spadek wielkości korespondencji kierowanej do KC PZPR (1981 – ponad 29 tys. listów, w 1982 – ok. 32 tys.) w porównaniu z końcówką lat 70. (1980 – ponad 70 tys.). Wynikać to mogło z jednej strony ze wzrastającego przekonania o słabnącej roli partii komunistycznej jako segmentu władzy zdolnej do skutecznego rozwiązywania problemów społecznych (rok 1981), z drugiej – z nastrojów apatii będących efektem wprowadzenia stanu wojennego. Co interesujące, ta mniejsza skłonność do pisania do KC w 1981 r. była połączona ze wzrostem liczby listów kierowanych do KdSRiT i URM.

Przy analizach tego typu warto jednak pamiętać, że statystyka korespondencji rządziła się nie tylko dynamiką zmian politycznych w PRL. Na jej wielkość miały wpływ również inne przyczyny, w tym przede wszystkim podejmowanie różnych decyzji (w tym regulacji prawnych), które dotyczyły dużych grup społecznych. Czasami oba te czynniki działały jednocześnie. Tak było najpewniej w latach

⁹ Pisze o tym szerzej Grzegorz Miernik w tekście zamieszczonym w tym tomie.

1967 i 1968. Wzrost korespondencji kierowanej do centralnych instytucji państwa był spowodowany wówczas nie tylko kampanią antysemitką. Wiele listów zostało wywołanych reformą systemu emerytalnego, która dotykała milionów ludzi. Nadawcy pisali również o wojnie w Wietnamie i o audycjach Radia Wolna Europa¹⁰. Ten przypadek wskazuje na konieczność wieloaspektowego badania korespondencji napływającej do centralnych urzędów w PRL.

Nadawcy i ich korespondencja

Kto pisał „do Warszawy”? Elementów odpowiedzi na temat społecznego składu piszących udzielają niektóre materiały sprawozdawcze wytworzone przez biura listów. Spróbujmy zanalizować pod tym kątem korespondencję napływającą w wybranych latach do Polskiego Radia i Telewizji, bo tam – jak wskazują dane zebrane w tabeli 1 – Polacy zwracali się szczególnie często.

Jak świadczy przeprowadzona w Polskim Radio analiza ponad 50 tys. listów ze 120 tys., jakie napłynęły w okresie luty–listopad 1957 r., i co do których udało się ustalić przynależność społeczną ich nadawców, ponad 32% napisali robotnicy, ponad 33% – chłopi, a resztę inteligenci, drobni właściciele i „inni”¹¹. Wśród nadawców w 1972 r. dominowali robotnicy (47% wpływu), 35% listów napisali rolnicy, 10% tzw. pracownicy umysłowi, 1,4% – rzemieślnicy i chałupnicy (o 6,6% brak danych)¹².

W 1968 r. ze 110 945 zbadanych listów (na 129 971, które napłynęły do BL KdSRiT) blisko 52% napisali robotnicy, 37% – chłopi, a prawie 10% – tzw. pracownicy umysłowi¹³.

¹⁰ ODiZP, KdSRiT, 1445/9/5, Notatka służbowa o pracach Biura Listów PR i TV w okresie: schyłek 1967–połowa 1968, k. nlb.

¹¹ Analiza statystyczna 120 tys. listów nadesłanych do Biura Listów Polskiego Radia w okresie luty–listopad 1957 r. Dokument opublikowany przez Pawła Sasanę (*Polacy '57 – krajobraz po Październiku w świetle 120 tysięcy listów do Polskiego Radia*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 2, s. 530–573).

¹² ODiZP, KdSRiT, 1400/46/2, Biuletyn informacyjny Prezydium Komitetu do Spraw Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” 1973, nr 2, s. 9 i n. Badania Radosława Domke wskazują, że podobny był rozkład listów napływających w latach 70. do Biura Listów i Inspekcji KC PZPR. W 1971 r. robotnicy napisali oni około połowy wszystkich listów, w 1974 r. zaś około 40%. Rolnicy byli nadawcami 35% korespondencji w 1971 r. i 30% w 1973. Mniej liczna korespondencja nadchodziła od emerytów i rencistów oraz od pracowników umysłowych. Zob. R. Domke, *Problemy społeczne Polaków w świetle analiz Biura Listów KC PZPR w latach siedemdziesiątych XX wieku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2011, nr 1, s. 354.

¹³ Obliczenia własne na podstawie: ODiZP, Biuro Listów (dalej: BL), 1209/1/1, Biuletyn Wewnętrzny nr 21 (504), 1969, k. 3.

W 1970 r. wskaźnik procentowy robotników – autorów listów wyniósł 52,4, rolników – 40,0, pracowników umysłowych – 6,7 (0,9 – brak danych)¹⁴. W latach 1974–1975 robotnicy stanowili odpowiednio: 50,7% i 49,5% nadawców korespondencji do radia i telewizji, rolnicy: 35,5% i 28,8%, pracownicy umysłowi – 9,6% i 15%, rzemieślnicy – 0,7% i 1,6%, a w kategorii inni i brak danych znalazło się 3,5% i 5,1% piszących¹⁵.

Ten generalny układ proporcji listów wysyłanych „do Warszawy” w latach 70., przy innych wskaźnikach szczegółowych, występował także w przypadku korespondencji kierowanej do KC PZPR. W 1974 r. autorami listów do KC byli w przeszło 40% robotnicy, w ok. 20% chłopi, a w 15% pracownicy umysłowi. To, co jednak jest ważną zmianą różnicującą tę korespondencję wpływającą od obywateli do obu instytucji, to wyodrębnienie w przypadku centrali partyjnej dużej reprezentacji (20% w 1974 r.) listów od rencistów i emerytów¹⁶. W 1975 r. wśród nadawców listów i interesantów, którzy zostali wysłuchani w pokoju przyjęć KC, było 36–39% robotników, 16–18% rolników, 20–23% rencistów i emerytów oraz 15–18% pracowników umysłowych¹⁷.

Zauważalny wzrost wskaźnika listów od emerytów i rencistów był stałą tendencją, zauważalną również w latach 80. Wśród piszących do Polskiego Radia i Telewizji w 1985 r. stanowili oni 26%, podczas gdy rolnicy 22%, a robotnicy 21%¹⁸. W 1988 r. odpowiednie wskaźniki wynosiły: 33%, 17,7% i 13,4%¹⁹. Wydaje się, że może być to dowód na potwierdzenie tezy o szczególnie dużym poczuciu deprywacji narastającej w tej grupie, wzrastającej liczebnie i odczuwającej szczególnie dotkliwie skutki reform społeczno-gospodarczych lat 80.

Analizy z lat 60. prowadzone w Biurze Listów KdSRiT pozwalają na poczynienie nieco bardziej szczegółowych ustaleń o podziale korespondentów według ich środowisk społecznych. W 1965 r. przeprowadzono badanie ponad 115 tys. listów, tj. ponad 98% wpływu. Mieszkańcy wsi napisali ich 58%, zamieszkujący małe miasteczka i osiedla – ponad 10%, miasta powiatowe – 21,3%, a miasta wojewódzkie – 10,1%. Porównanie tych wskaźników z danymi o strukturze społecznej ówczesnej Polski wskazuje, że wśród piszących wyraźnie „nadreprezentowani” byli mieszkańcy wsi. Bazę miejską nadawców tej korespondencji stanowiła wówczas

¹⁴ ODiZP, BL, 1231/2, Biuletyn Wewnętrzny nr 23, A. Duma, Analiza listów od słuchaczy i widzów, s. 15.

¹⁵ ODiZP, BL, 1510/2, Biuletyn Wewnętrzny nr 7, kwiecień 1976, k. 1.

¹⁶ AAN, KC PZPR, 1782 (mikr. 2903), Informacja Biura Listów i Inspekcji KC PZPR o listach wpływających do KC PZPR w 1974 r., Warszawa, luty 1975, k. 517–518.

¹⁷ Ibidem, 1790 (mikr. 2906), Analiza wybranych problemów poruszonych w listach do instancji partyjnych w 1975 roku, Warszawa, luty 1976, Blił KC PZPR, k. 8.

¹⁸ ODiZP, KDSRiT, 1889A/1, Informacja o problematyce listów i działalności Biura Listów i Interwencji w 1985 r., k. nlb.

¹⁹ ODiZP, BL, 2100/1, Biuletyn Wewnętrzny nr 1/798, s. 1.

kilkudziesięcioletnia grupa robotników niewykwalifikowanych, przede wszystkim kobiet, napierająca na rynek pracy i szukająca również w ten sposób możliwości zatrudnienia. Wśród nadawców listów dużo mniej niż w strukturze społeczno-zawodowej Polski było zatrudnionych w przemyśle mieszkańców miast wojewódzkich²⁰.

Podobne wyniki dały badania skarg, które napłynęły w latach 1962–1964. Próbowano ustalić ich korelację ze strukturą społeczno-demograficzną i geografiami społeczną Polski. Stwierdzono, że liczba skarg była stabilna, choć różna w poszczególnych regionach (województwach, powiatach), a regiony o jednakowym wpływie korespondencji nie pokrywały się z podziałem administracyjnym. Jeśli jednak trzymać się podziałów wojewódzkich, to okazuje się, że przeciętnie najwięcej skarg napływało w tych latach z województw: białostockiego, koszalińskiego, olsztyńskiego, wrocławskiego, zielonogórskiego i warszawskiego, a najmniej – z katowickiego i opolskiego oraz miast wydzielonych: Krakowa, Warszawy, Wrocławia, Łodzi i Poznania. Proporcje napływu skarg według płci pokrywały się w zasadzie z proporcjami ogólnopolskimi. Wiek ich autorów odbiegał jednak od struktury wieku ludności Polski. Właściwością autorów skarg był przynajmniej kilkunastokrotnie mniejszy udział młodzieży (do lat 15), zwiększony (o kilkanaście procent) udział ludzi w wieku do 60 lat i niemal trzykrotnie większy udział osób powyżej 60. roku życia. Stwierdzono również, że im mniejsza była gęstość zaludnienia, tym większy był napływ skarg – poza trudnym do wyjaśnienia wyjątkiem – województwem wrocławskim (średnia gęstość zaludnienia i wysoki wpływ skarg). Liczba tego typu listów wzrastała w regionach o wysokim odsetku dzieci do lat 15²¹.

Te ustalenia są ważną wskazówką metodologiczną dla badaczy wykorzystujących listy do władz w analizach z zakresu historii społecznej. To na tym m.in. polega skrzywienie obrazu rzeczywistości społecznej uzyskanego na podstawie ich lektury. Zależało ono również od zmian w rozmieszczeniu terytorialnym tej korespondencji²².

²⁰ ODiZP, BL, 1050/75, Biuletyn Wewnętrzny nr 214, marzec 1966.

²¹ *Ibidem*, BL, 1050/58, Biuletyn Wewnętrzny nr 200, październik 1965; *ibidem*, 1050/58, Biuletyn Wewnętrzny nr 192, wrzesień 1965.

²² A że ono następowało, świadczą dane na ten temat pochodzące również z analizy wpływu korespondencji w innych okresach i do innych instytucji. Oto na przykład w 1978 r. do instancji partyjnych różnego szczebla, łącznie z KC, wpłynęło 170 tys. listów. W przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców najwięcej listów pochodziło z województw: warszawskiego, wrocławskiego, gdańskiego, wrocławskiego, łomżyńskiego, koszalińskiego, a najmniej z bielsko-bialskiego, tarnowskiego, rzeszowskiego, nowosądeckiego, katowickiego i poznańskiego. Zob. AAN, KC PZPR, 1809 (mikr. 2978), Informacja o problemach wynikających z listów, skarg i interwencji do KC PZPR i instancji partyjnych w 1978 r., k. nlb.

Listy, które docierały do Warszawy, miały różną formę: od wierszy, pamfletów, życzeń urodzinowych po groźby i „listy wrogie”. Dominowały jednak skargi i zażalenia²³. W 1956 r. stanowiły one 80–85% ogółu listów od radiosłuchaczy²⁴.

Drugą pod względem wielkości grupę listów stanowiły prośby o porady, pomoc i o informacje. W 1971 r. stanowiły one 1/3 korespondencji napływającej do radia i telewizji. Najliczniejsze kategorie spraw wśród udzielonych porad obejmowały: 1) roszczenia pracownicze (zwłaszcza rozliczenia płacowe, zwolnienia, ciągłość pracy, urlopy) – 23,6%; 2) sprawy socjalno-bytowe (głównie przydział i remonty mieszkań) – 19,1%; 3) konflikty środowiskowe (przede wszystkim spory prawno-majątkowe) – 18,2%; 4) podatki i opłaty – 6,4%²⁵. W roku następnym (1972) około 17% listów zawierało prośby o porady – i to głównie typu prawnego, dotyczące problematyki pracy i zatrudnienia (29,6% ogółu porad prawnych), w sprawach ubezpieczeń i opieki społecznej (21,05%), prawno-sądowych (15,7%) i w problematyce indywidualnej gospodarki rolnej (14,7%). Porady dotyczące trybu postępowania odnosiły się do problematyki prawno-sądowej (28,8%), pracy i zatrudnienia (23,4%), spraw mieszkaniowych i budownictwa (11,8%) oraz indywidualnej gospodarki rolnej (8,7%)²⁶. Nadawcy tej korespondencji traktowali instytucje, do których pisali, jako rodzaj bezpłatnej poradni, często w sprawach marginalnych²⁷.

Kolejną grupę, trudną do oszacowania z powodu braku danych liczbowych, stanowiły donosy (ich analiza znajduje się w dalszej części tego studium). Odpowiednie sprawozdania biur listów nie wyodrębniają tej kategorii. Wydaje się, że część z nich stanowiła integralną część skarg.

²³ Przytoczone kategorie listów i wskaźniki procentowe zostały zaczerpnięte z opracowań przygotowanych przez biura listów. Należy brać pod uwagę, że stosowane przez nie kryteria tej kategoryzacji mogły być różne, a ten sam list mógł być jednocześnie skargą, donosem i prośbą. W sprawozdawczości biur można odnaleźć również określenie „listy i skargi”, co miało oznaczać (wraz z odpowiedziami od władz i instytucji) całość wpływu korespondencji. Zob. np. AAN, Urząd Rady Ministrów (dalej: URM) 13/3, Notatka w sprawie głównych problemów występujących w listach i skargach w 1953 r., Warszawa 9 IV 1954 r., k. nlb.

²⁴ ODiZP, KdSR, 863/1, Uwagi o pracy Biura Listów, k. nlb.

²⁵ ODiZP, BL, 1231/3, Biuletyn Wewnętrzny nr 4(602), marzec 1972, k. 1–28.

²⁶ ODiZP KdSR, 1400/46/2, Biuletyn informacyjny Prezydium Komitetu do spraw Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” 1973, nr 2, Działalność poradniczo-informacyjna Biura Listów, s. 9–10.

²⁷ Franciszka O. ze wsi pod Tarnowem w 1987 r. pytała Biuro Listów PRiTV gdzie „mogłabym nabyć flanców truskawek o nazwie «Redgauntlet»”. Zob. ODiZP, BL, 2058/2, t. 33, Listy interwencyjno-poradnicze, k. nlb.

Tematyka listów

Czy na podstawie zachowanych materiałów źródłowych da się stworzyć katalog problemów poruszanych w listach i ustalić częstotliwość ich poruszania przez nadawców? Trudność udzielenia w pełni pozytywnej odpowiedzi na to pytanie wynika z faktu, że odpowiednie materiały źródłowe są niepełne. Ponadto kategoryzacja listów odbywała się według zmieniających się grup problemowych. Tych zmian dokonywały biura listów tych samych instytucji w kolejnych okresach ich funkcjonowania. Ponadto nieco inny był układ problemowy listów obowiązujący w analizowanych biurach listów. Wreszcie warto pamiętać, że przynajmniej niektóre z nich, ze względu na swój profil, zajmowały się przede wszystkim pewną grupą spraw dość wyraźnie wyodrębnioną. Ta uwaga dotyczy przede wszystkim Biura Ułaskawień, Skarg i Wniosków Kancelarii Rady Państwa, gdzie kierowana była większość interwencji w sprawach wymiaru sprawiedliwości.

Przeprowadzone badania pozwalają jednak na wyodrębnienie pewnej grupy problemów, które dominowały w korespondencji „do Warszawy”. W listach poruszano m.in. problemy dotyczące: zakładów pracy (stosunki, kwestie produkcji), mieszkalnictwa (szczególnie budownictwa mieszkaniowego), wsi i gospodarki rolnej (obrotu ziemią, kontraktacji i skupu, instytucji obsługi rolnictwa, spółdzielni produkcyjnych i Państwowych Gospodarstw Rolnych), Kościoła i religii (w tym konfliktów z władzami państwowymi, sytuacji księży, religijności), kultury (instytucji kultury, radia, telewizji), motoryzacji, pijaństwa i alkoholizmu, PZPR (posiedzeń plenarnych, zjazdów Komitetu Centralnego, członków partii, aparatu partyjnego), organów władzy i administracji państwowej różnych szczebli (w tym rad narodowych), rodziny (m.in. patologii, sytuacji dzieci, stosunków między małżonkami), służby (i ochrony) zdrowia, szkół różnego typu i szczebla, obchodów świąt i rocznic, towarów (w tym zwłaszcza braków artykułów spożywczych), handlu, usług, rent i emerytur²⁸.

Wartości wskaźników obrazujących tematy poruszane z największą częstotliwością zmieniały się, ale ich rangi stopniowo się ustabilizowały. I tak, w 1956 r. w korespondencji napływającej do Polskiego Radia zagadnienia wiejskie poruszono w 22,4% listów, przemysłowe w 15%, socjalne i komunalne w 24,8%, młodzieżowe w 7,8%, handlu i usług w 13,3%, kwestie wojska, milicji i sądownictwa w 11%, sprawy określane jako problemowo-teoretyczne – w 5,7%²⁹. W przypadku URM w 1955 r. cztery największe grupy problemowe korespondencji to:

²⁸ Przedstawiony katalog zagadnień powstał na podstawie ustaleń Anny Adamus (*Problemy wsi w Polsce...*, s. 84–86) oraz własnych, poczynionych w ramach pracy nad przewodnikiem po listach napływających do Biur Listów czterech instytucji centralnych (KC PZPR, URM, Rady Państwa i Polskiego Radia i Telewizji).

²⁹ ODiZP, KdSR, 863/1, Uwagi o pracy Biura Listów, k. nlb.

sprawy rolne, trudności w otrzymaniu pracy, sprawy mieszkaniowe i komunalne oraz kwestie socjalne i ochrony zdrowia³⁰.

W 1972 r. w tematyce listów do Polskiego Radia i Telewizji dominowały sprawy pracy i zatrudnienia (22%), trudności indywidualnej gospodarki rolnej (16%) oraz potrzeby mieszkaniowe i budownictwa indywidualnego (12,5%)³¹. Ten generalny układ najczęściej poruszanych problemów powtórzył się w latach 80. Trzy największe liczebnie grupy problemów poruszanych w tej korespondencji w roku 1985 (podobnie jak w 1988) to: sprawy mieszkaniowe, rolnictwo oraz zabezpieczenie społeczne i opieka zdrowotna³². Wszystkie z nich, obok problemów zakładów pracy i zatrudnienia, można zaliczyć do „żelaznej” tematyki skarg i zażaleń, które były przedmiotem największej liczby listów kierowanych do centralnych władz państwowych.

Taki układ tematyczny potwierdzają w zasadzie zestawienia statystyczne korespondencji skierowanej do Biura Listów i Inspekcji (BLiI) KC PZPR w tym okresie. W 1971 r. największe grupy problemowe to: renty i emerytury (9,2%), mieszkalnictwo i gospodarka komunalna (22,7%) oraz wieś i rolnictwo (14,7%)³³. W 1975 r. na czołowych miejscach w tym rankingu znalazły się sprawy gospodarki mieszkaniowej (ok. 23% wpływu), ubezpieczenia społeczne, w tym renty i emerytury (8,4%), problemy zakładów pracy (ok. 12%) oraz różne kwestie wsi i rolnictwa (co najmniej 14%)³⁴.

Ten rozkład problemowy nie uległ większym zmianom w latach 80. (zob. tab. 2).

³⁰ AAN, Kancelaria Sejmu (dalej: KS) 1947–1972, 12, Sprawozdanie z pracy Biura Skarg i Zażaleń URM w 1954 i w ciągu 5 miesięcy 1955, przedstawione na posiedzeniu Komisji Administracji i Wymiaru Sprawiedliwości Sejmu w dniu 18 VI 1955, k. 15–26.

³¹ ODiZP, KdSRiT, 1400/46/2, Biuletyn informacyjny Prezydium Komitetu do spraw Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” 1973, nr 2, s. 9 i n.

³² *Ibidem*, KdSRiT, 1889A/1, Informacja o problematyce listów...; *ibidem*, BL, 2100/1, Biuletyn Wewnętrzny nr 1/798, tab. 1 po s. 26.

³³ AAN, KC PZPR, 1754 (mikr. 2923), Wpływ listów do Biura Listów i Inspekcji KC PZPR w 1971 r. w przekroju problemowym, k. 634; D. Jarosz, *Sytuacja materialna emerytów i rencistów w świetle listów do Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z lat 1981–1989*, [w:] *Od kwestii robotniczej do nowoczesnej kwestii socjalnej. Studia z polskiej polityki społecznej XX i XXI wieku*, red. P. Grata, t. IV, Rzeszów 2016, s. 110–111.

³⁴ AAN, KC PZPR, 1790 (mikr. 2906), Analiza wybranych problemów poruszonych w listach do instancji partyjnych w 1975 roku, Warszawa, luty 1976, BLiI KC PZPR, k. 6–8.

Tabela 2. Główne problemy występujące w listach kierowanych do KC PZPR w latach 1981–1987 (w procentach wpływu)

Tematyka	1981	1982	1983	1984	1985	1986	1987
	% wpływu						
Ogółem	100	100	100	100	100	100	100
Problemy mieszkaniowe i gospodarki komunalnej	28,6	30,5	36,3	35,9	34,5	33,8	32,8
Sprawy rolne i gospodarki żywnościowej	16,5	9,9	12,2	11,5	9,3	8,8	9,3
Problemy pracownicze i stosunki w zakładach pracy	9,9	11,1	10,0	7,9	7,4	6,5	6,8
Sprawy świadczeń społecznych i pomocy społecznej oraz służby zdrowia	6,5	11,6	6,6	9,6	10,6	12,7	14,5

Źródło: AAN, KC PZPR, XXVII/12, Biuro Listów i Inspekcji KC PZPR, Informacja o problematyce skarg, interwencji i próśb w sprawach osobistych kierowanych do Komitetu Centralnego w 1981 r., k. nlb.; *ibidem*, XXVII/13, BLi KC PZPR, Informacja o treści listów, skarg i interwencji, kierowanych do KC PZPR i terenowych instancji partyjnych w 1982 r.; *ibidem*, XXVII/14, Informacja o listach, skargach i interwencjach, kierowanych w 1983 roku do KC PZPR i terenowych instancji partyjnych, k. 1; *ibidem*, XXVII/15, BLi KC PZPR, Informacja o treści listów, skarg i interwencji kierowanych do KC PZPR i terenowych instancji partyjnych w 1984 roku, Warszawa, maj 1985, k. 155; *ibidem*, XXVII/16, Informacja o treści listów kierowanych do Komitetu Centralnego PZPR w 1985 roku, k. 23; *ibidem*, XXVII/18, Główne problemy występujące w listach kierowanych do KC PZPR w grudniu oraz za 12 miesięcy 1987 roku, k. 241; *ibidem*, XXVII/17, Informacja o treści listów, skarg, wniosków i interwencji skierowanych do KC PZPR i terenowych instancji partyjnych w roku 1986 oraz o realizacji uchwały IX plenum KC w sprawie listów i skarg zgłaszanych do instancji i organizacji partyjnych, s. 19.

Rangę polskiego problemu nr 1, najczęściej pojawiającego się w tej korespondencji, zdają się stopniowo uzyskiwać sprawy mieszkaniowe. Świadczy o tym chociażby liczba i wskaźnik procentowy listów na ten temat napływających do KC PZPR.

Tabela 3. Wpływ listów do KC PZPR latach 1951–1988 w sprawach mieszkaniowych³⁵

Rok	Listy w sprawach mieszkaniowych		Rok	Listy w sprawach mieszkaniowych	
	liczba	% wpływu		liczba	% wpływu
1951	bd.		1970	7 934	22,7
1952	bd.		1971	24 128	22,7
1953	bd.		1972	27 339	26,8
1954	bd.		1973	17 852	23,8
1955	14 932 ^a	13,7	1974	16 436	23,9
1956 ^b	6 500	25,0	1975	16 049	23,2
1957	28 270 ^c	17,6	1976	17 042	22,6
1958	14 174 ^d	14,6	1977	18 600	27,6
1959	14 150	19,1	1978	22 384	35,6
1960	11 186	17,2	1979	19 064	28,9
1961	10 560	21,6	1980	21 179	30,1
1962	bd.		1981	7 793	28,6
1963	8 811	20,0	1982	9 678	30,5
1964	9 047	21,5	1983	16 382	36,3
1965	8 059	21,7	1984	17 270	35,9
1966	7 561	22,6	1985	17 342	34,5
1967	6 168 ^e	19,9	1986	17 729	33,8
1968	8 308	26,2	1987	13 751	32,8
1969	6 135	16,6	1988 ^f	bd.	

^a W tym sprawy mieszkaniowe – 14 525, remonty domów mieszkalnych – 320, skargi na stosunki w wydziałach kwaterunkowych – 36, urzędnicy komunalne – 41

^b Dane za I kwartał 1956 r.

^c Prośby o mieszkania lub odwołania od krzywdzących decyzji kwaterunkowych

^d Prośby o mieszkania lub odwołania od krzywdzących decyzji władz kwaterunkowych itp.

^e Według innych danych 6308

^f I–III kwartał roku

Źródło: na podstawie: KC PZPR, 237/XXV-7, 237/XXV-55, 1790 (mikr. 2906), 1814 (mikr. B 2983), 1809 (mikr. 2978), 1829 (mikr. 2998), 1790 (mikr. 2906), 1814 (mikr. B 2983), XXVII/2, XXVII/5, XXVII/8, XXVII/11, XXVII/13, XXVII/14, XXVII/15, XXVII/16, XXVII/17, XXVII/18, XXVII/19.

³⁵ W latach 80. razem ze sprawami gospodarki komunalnej. Przy opracowywaniu tabeli w kolumnie „listy ogółem” uwzględniano tylko listy prywatne, razem w powtórnymi (o ile taka kategoria była wyróżniana), a pomijano odpowiedzi udzielone przez instytucje, urzędy oraz instancje partyjne, a także listy okolicznościowe (święteczne, noworoczne itp.).

Zachowane materiały źródłowe pozwalają, przynajmniej w odniesieniu do niektórych lat, na powiązanie problematyki listów z pewnymi cechami społeczno-demograficznymi, środowiskiem społecznym i miejscem zamieszkania ich autorów. Szczególnie ciekawe wyniki dała kwerenda odpowiednich biuletynów BL w KdSRiT.

Z tego punktu widzenia istotne znaczenie ma cytowane już wcześniej badanie podziału korespondentów według środowiska społecznego, którego podstawą były listy, jakie napłynęły do radia i telewizji w 1965 r. Wynikało z niego, że niemal we wszystkich sprawach, które były tematem korespondencji, dominowali mieszkańcy wsi. Jedynym wyjątkiem były listy o tzw. charakterze ogólnym. Chodziło o wypowiedzi dotyczące oceny polityki państwa. Stąd nieprzypadkowo tylko 15% listów, które napłynęły do 10 marca 1966 r. w związku z orędziem biskupów polskich do biskupów niemieckich, to korespondencja ze wsi; im miasto większe, tym wskaźnik ten wzrastał, osiągając najwyższą wartość w przypadku Warszawy. Chłopi częściej niż mieszkańcy miast mieli skłonność do sprowadzania opisu spraw do porachunków i sporów o charakterze personalnym³⁶.

Badania dotyczące lat późniejszych pozwalają na wskazanie zależności między strukturą społeczno-zawodową nadawców a tematyką listów. Z danych dotyczących 1975 r. wynika, że robotnicy pisali do radia i telewizji przede wszystkim w sprawach pracy i zatrudnienia (35% ogółu ich listów) i mieszkań (15,9%), rolnicy – w sprawach rolnictwa indywidualnego (44,3%) i kwestiach prawno-sądowych (12,9%), a pracownicy umysłowi poruszali najczęściej problemy pracy i zatrudnienia (14,3%) oraz mieszkaniowe (14,2%)³⁷.

Ten układ proporcji (przy innych danych wskaźnikowych) nie uległ istotnej ewolucji do końca PRL. W 1988 r. najwięcej, bo 32,9% listów, które nadeszły do PR i TV w sprawach pracy i zatrudnienia, napisali robotnicy, a 18% – tzw. pracownicy umysłowi, a w sprawach rolnictwa – rolnicy (46,4%). Kwestie gospodarki mieszkaniowej poruszali najczęściej pracownicy umysłowi (27,3%) i robotnicy (24,2%), problemy zabezpieczenia społecznego i opieki zdrowotnej – emeryci i renciści (32%), a zagadnienia sądowe i prawno-własnościowe – rolnicy (12,5%)³⁸.

Zachowana dokumentacja BL KdSRiT pozwala również na przynajmniej częściową analizę specyfiki tematycznej epistolografii „kobiecej”. Z ustaleń dotyczących głównie lat 70. wynika, że kobiety dużo rzadziej niż mężczyźni pisały do radia i telewizji. Wskaźnik procentowy tej korespondencji wynosił w 1969 r. – 35,1%, w 1973 r. – 37,6%, w 1974 r. – 34,6%, w 1975 r. – 37,4%, w 1976 r. – 35,2%, a w 1988 r. – 42,1%. Ze szczegółowych ustaleń dokonanych na podstawie wpływu

³⁶ ODiZP, BL, 1050/75, Biuletyn Wewnętrzny nr 214, marzec 1966.

³⁷ *Ibidem*, 1050/2, Biuletyn Wewnętrzny nr 7/696, kwiecień 1976.

³⁸ *Ibidem*, BL, 2100/1, Biuletyn Wewnętrzny nr 1/798, tab. 1 po s. 26.

listów w 1976 r. wynika, że kobiety dużo częściej (13,5%) niż mężczyźni (6,3%) poruszały problemy mieszkań i budownictwa i nieco częściej kwestie ubezpieczeń i opieki społecznej (13,1% : 11,8%). Domeną męską pozostało pisanie w sprawach indywidualnej gospodarki rolnej (poruszało je 9% kobiet i 15,2% mężczyzn) i wypowiadanie się na tematy społeczno-polityczne (odpowiednio 6,1% i 3,7%). Mniej więcej podobna była proporcja w pisaniu listów w sprawach pracy i zatrudnienia (17% kobiety, prawie 20% mężczyźni). Dominacja kobiet w korespondencji na tematy prawno-sądowe (8,5% wobec 4,9% w przypadku mężczyzn) wynikała przede wszystkim z dużego napływu skarg w sprawach alimentacyjnych³⁹.

Analiza korespondencji napływającej do biur listów skłania nie tylko do wyodrębnienia tematów, które były najczęściej poruszane, ale także do postawienia pytania o te problemy, które stanowiły tabu. Trudno jest je precyzyjnie określić, zwłaszcza że zestaw takich tematów najpewniej ulegał zmianom w czasie. Nie ułatwiają takiego zadania przytoczone wcześniej zestawienia problemowe korespondencji napływającej do biur listów. Lektura korespondencji i powstałych na jej podstawie opracowań wskazuje raczej na to, że pewne wątki były marginalizowane i/albo występowały pośrednio, w ramach innych szerszych zagadnień.

Tak było chociażby w przypadku zagadnień cielesności i seksualności. W latach 50. okazją do ich sygnalizowania były kobiece skargi na stosunki w zakładach pracy, w tym wykorzystywanie seksualne przez przełożonych-mężczyzn. Po 1956 r. kwestie te pojawiły się m.in. w związku z dyskusjami o przerywaniu ciąży⁴⁰ i w listach z lat 60. w grupie korespondencji o patologiach w stosunkach męsko-damskich⁴¹. Seks i pornografia występowały na pewno jako temat listów do PR i TV w latach 80.⁴² Duże znaczenie dla „oswojenia” tej problematyki miała prowadzona wtedy przez Halszkę Wasilewską audycja telewizyjna „Rozmowy intymne”. To ona była adresatem wielu listów na ten temat⁴³. Obok głosów

³⁹ *Ibidem*, s. 2; *ibidem*, 1565/1, biuletyn Wewnętrzny nr 15/722, listopad 1977.

⁴⁰ *Ibidem*, 1050/28, Biuletyn nr 18, 24 IV 1959. W tym biuletynie, zatytułowanym „Laura i Filon” przedrukowane zostały listy kobiet na temat ich relacji z mężczyznami, w tym również wzmianki o gwałtach.

⁴¹ *Ibidem*, 1050/40, Serwis Biura Listów nr 47, grudzień 1962.

⁴² ODiZP, BL, 2005/2, t. 1, Listy poradniczo-interwencyjne z 1983 r.; *ibidem*, 2058/1, t. 32 i 56, Listy interwencyjno-poradnicze z 1986 r.

⁴³ Przykładowo Hanna C. z Łodzi pisała do Halszki Wasilewskiej, że po urodzeniu dziecka znacznie schudła, co denerwowało męża: „W ciągu dnia mężowi zbytnio te nie przeszkadza, lecz podczas pieśszcot przypomina mi jaka byłam kiedyś. I to mnie najbardziej krempuje [sic!]. Idąc ulicą rozgląda się w różne strony, a kiedy zobaczy jakąś dziewczynę mówi: «zobacz jaka fajna dziewczyna, jaką ma figurę». [...] U mojej koleżanki była podobna sytuacja, która zakończyła się rozwodem”. List kończył się prośbą o wskazanie leków hormonalnych i odpowiedniego lekarza. Zob. ODiZP, BL, 2058/1, t. 56, Listy interwencyjno-poradnicze z 1986 r.

aprobujących podejmowanie kwestii seksualności i erotyzmu do PR i TV docierały również wyrazy potępienia za „szerzenie demoralizacji”⁴⁴.

Inną grupą tematów, które wydawały się „naturalnie” narażone na pomijanie lub marginalizację, była szeroko pojęta polityczność. Okazuje się jednak, że Polacy w listach pisali krytycznie o władzy, piętnowali represje i krwawe tłumienie buntów robotniczych w 1956 i 1970 r. czy też manifestacji studenckich w 1968 r. Zdarzały się również listy na temat Katynia, oskarżające ZSRR o dokonanie tej zbrodni. Warto jednak zaznaczyć, że zwykle pojawiały się one wówczas, gdy istniało odgórne przyzwolenie na (ograniczoną) krytykę władzy (okresy politycznych „odwilży”), a ponadto nierzadko przybierały postać anonimów.

Strategie nadawców

Jak wiadomo z dotychczasowych ustaleń badaczy, nadawcy stosowali bardzo zróżnicowane strategie, które miały przekonać odbiorców korespondencji o „czystości” ich intencji i zwiększyć skuteczność załatwienia po ich myśli sprawy, która była tematem listu. Ta „gra z władzą” polegała przede wszystkim na uwiarygodnieniu się w jej oczach, co wymagało znajomości aktualnej polityki, ram ideologiczno-programowych, a nawet frazeologii propagandowej aktualnie stosowanej przez kolejne ekipy rządzące. Możemy mówić więc o strategii legitymizacji piszących w oczach władzy⁴⁵.

Dostosowaniu się do reguł owej gry służyła już formuła listów. Była ona wielokrotnie przytaczana w opracowaniach historycznych, stąd wystarczy wskazać na najbardziej przekonujące przykłady. Zbadane przez Radosława Domkego listy z lat 70., które trafiały do BLiI, były często adresowane do Edwarda Gierka i zaczynały się od słów: Jego Ekscelencja I Sekretarz, Jego Wysokość I Sekretarz, Wasza Dostojność I Sekretarz, Pan Dobrodziej Edward Gierek, Czcigodny Pan Gospodarz, Szanowny Panie I Sekretarzu, Szanowny Kierowniku Partii, Szanowny Nasz

⁴⁴ Jako przykład niech posłuży list S.P. do redaktora programu telewizyjnego „Monitor Rządowy”: „Zwracam się do Pana w sprawie masowego przekazu, na ekranach filmowych. Czy to jest kultura, pokazywać gołe kobiety. Kogo telewizja uczy, nas czy dzieci. To obrzydliwe, przyglądać się nagim ludziom. Nie tylko ja ale większość kobiet z oburzeniem [sic!] protestuje przeciwko takim wyświetleniu że to są dziwki psują nam godność kobiety, w serialu ze Związku Radzieckiego tego się nie spotyka. Oni są narodem kulturalnym. Jeżeli to możliwe, prosimy o zlikwidowanie tych golasów”. ODiZP, BL, 2058/2, t. 6, Listy interwencyjno-poradnicze z 1987 r.

⁴⁵ Na ten temat – zob. m.in.: *Supliki do najwyższej władzy*, red. M. Kula, Warszawa 1996, s. 22; M. Jarmuż, *Problemy mieszkaniowe w PRL w latach siedemdziesiątych XX wieku w świetle dokumentów osobistych*, maszynopis pracy doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Dariusza Jarosza w Instytucie Historii PAN w 2013 r., s. 211–212.

Opiekunie, Nasz Serdeczny Przewodniku, Najlepszy Towarzysz Wódz i Przyjaciel Chłopów, Drogi Najwyższy Władco, Do Najwyższego Władcy Państwa itp.⁴⁶

Strategia legitymizacyjna nakazywała piszącym również deklarowanie się jako zwolennicy władzy i jej polityki. Świadczyć o tym miały nie tylko słowa, ale także czyny. Stąd podkreślanie „właściwego” rodowodu historycznego, najlepiej udziału w walce o zdobycie i utrwalenie „władzy ludowej”. Niektórzy przypominali swoje znajomości czy powiązania rodzinne z osobami aktualnie pełniącymi wysokie stanowiska państwowe lub partyjne, wspólny udział w bojach o „nową Polskę”⁴⁷. Dla wzmocnienia siły perswazji część listów, które dotyczyły spraw ponadindywidualnych (wsi, gmin, grup zawodowych), miała charakter zbiorowych petycji, w których aklamacja dla polityki partii łączyła się z prośbą o przychylne ustosunkowanie się do wyrażonego dezyderatu.

Jako wzorcowy przykład zastosowania kilku z tych środków można wskazać rezolucję uchwaloną na „uroczystym wiecu z okazji 27-mej Rocznicy Zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim w dniu 7 maja 1972 r. w Krzemienicy”, stanowiącą fragment szerszych działań mających na celu utworzenie gminy w Gawłuszowicach w województwie rzeszowskim w okresie przeprowadzania reformy administracyjnej (o czym pisałem w szkicu zamieszczonym w tym tomie). Jej treść jest symptomatyczna i świadczy o dostosowaniu się nadawców do oczekiwań adresata. Większość z 11 akapitów zawiera odwołanie do przeszłych zasług mieszkańców gromady i ich obecnej, „właściwej” postawy społeczno-politycznej. Sygnatariusze deklarowali, że użyją „wszelkich sił do realizacji założonego programu wyborczego, który wynika z Uchwał VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”. Dalej piszą: „Solidaryzujemy się z narodami Azji, a szczególnie narodem Wietnamu walczącym o wyzwolenie społeczne i polityczne. Pamiętamy, że nasi bracia z terenu byłej gminy Gawłuszowice a szczególnie z Krzemienicy ginęli w walce za Naszą i Waszą Wolność. Walka narodów Azji jest podobną walką do naszej z lat 1939–1945. Potępiamy reakcyjną politykę części narodu

⁴⁶ R. Domke, *Problemy społeczne Polaków...*, s. 357.

⁴⁷ Strategia ta była stosowana zresztą nie tylko w listach „do Warszawy”. W Archiwum Państwowym we Wrocławiu można odnaleźć list następującej treści skierowany do I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR Ludwika Dróżdża z 1977 roku: „Drogi Ludwiku! Zwracam się do Ciebie w sprawie mieszkania bo nie mam od tego czasu żadnej wiadomości na którą tak z upragnieniem oczekuję. Ludwiku przypomnij sobie nasze młode lata jak w pierwszym majowym dniu walczyliśmy w pochodach razem. Nasze dzieciństwa były bardzo ciężkie, dziś jest całkiem inaczej, młodzież [sic!] ma inne dużo lepsze warunki do nauki i startu życiowego. Drogi Ludwiku w Tobie mam całą nadzieję pomóż mi, za moje warunki pracy które tak miałem ciężkie do 1946 roku budowałem Wrocław, byłem przodownikiem pracy. Drogi Ludwiku, wiem o tym, że zawracam Ci głowę (za co przepraszam) ale moim pragnieniem jest mieszkanie abym mógł na stare lata przytulić się do ciepłego grzejnika, bo nie będę miał siły nosić węgla, warunki mieszkaniowe mam ciężkie. O nic więcej nie będę Cię prosił, w Tobie pokładam całą nadzieję, jeszcze raz bardzo cię proszę”. Archiwum Państwowe we Wrocławiu (dalej: APWr), KW PZPR, 3186, List Jana R., Wrocław, 19 IV 1977, k. 21.

niemieckiego w NRF, który przeszkadza w ratyfikowaniu Układu Polska i NRF. Solidaryzujemy się z polityką zagraniczną Partii i Rządu. Uznajemy, że nie może być innych układów, a szczególnie zmian dotyczących naszych granic Zachodnich, jak te które omówiono w układzie”. Po dalszych zapewnieniach poparcia dla „odnowy życia społeczno-politycznego zapoczątkowanego na VII i VIII Plenum KC PZPR i uchwałami VI Zjazdu” sygnatariusze zwracali się z „gorącą prośbą” do WRN i PRN o „utrzymanie administracyjnego rejonu z siedzibą w Gawłuszowicach”. Dla uzasadnienia tej prośby odwoływali się do argumentów historycznych: „Gawłuszowice jako siedziba byłej gminy, a obecnie Gromadzkiej Rady Narodowej ma bardzo stare tradycje bo sięgające 400 lat. Do Gawłuszowic jeszcze przed pierwszą wojną światową należały wsie nadwiślańskie, a które obecnie należą do GRN w Padwi. Rejon Gawłuszowic w okresie okupacji był ośrodkiem walk o wolność i demokrację. Za ojczyznę w tym rejonie ginęli partyzanci z Gawłuszowic, Ostrówka, Woli Zdakowskiej, Krzemienicy, Młodochowa i Borków Niżińskich”. Jako kombataneci i „wszyscy, którzy byliśmy sympatykami Ruchu Oporu prosimy by Gawłuszowice były nadal siedzibą Gromadzkiej Rady Narodowej [sic!]. Ta miejscowość leży w środku naszego rejonu i jak najbardziej odpowiada nam na siedzibę administracji państwowej ze względu na odległość”⁴⁸.

Zachowane materiały źródłowe pozwalają również na wskazanie niektórych innych, mniej powszechnych strategii ułatwiających osiągnięcie celów wskazanych w listach. Pracownicy BL w PRiTV odkryli na przykład, że autorami części z nich były dzieci, które w istocie rzeczy pisały je pod dyktando rodziców. Chodziło o wywołanie emocjonalnego stosunku do sprawy ze strony adresatów⁴⁹.

Zapewne częściej stosowaną strategią osiągania założonych celów było pisanie w tej samej sprawie do kilku instytucji jednocześnie lub systematyczne ponawianie listów na ten sam temat. Takie postępowanie spowalniało pracę biur listów⁵⁰.

Nieco dłuższego komentarza wymaga stosowanie przez nadawców innej praktyki epistolograficznej, jaką było pisanie anonimów. Jak często je stosowano? Jakie cele przyswiecały ich nadawcom?

⁴⁸ Archiwum Państwowe w Rzeszowie (dalej: APRz), Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie (dalej: PWRN), 322, Kancelaria Rady Państwa, Gawłuszowice 9 V 1972, k. 123–124.

⁴⁹ ODiZP, BL, 1050/41, Serwis Biura Listów nr 84, 1 VI 1963.

⁵⁰ Skrajnym przykładem takiego postępowania jest Henryk K., mieszkaniec Wrocławia, który skargę w sprawie traktowania swojej chorej na imbecyilizm córki w zakładzie opiekuńczym i odmawiania jej jakiegokolwiek zasiłku skierował jednocześnie do: Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, Rady Państwa, Najwyższej Izby Kontroli, redakcji „Trybuny Ludu”, Polskiej Agencji Prasowej i... Zakładu Historii Partii przy KC PZPR. Do listu dołączony był dokument zatytułowany przez autora „Wykaz zniczulicy [sic!] biurokratycznej PRL” obejmujący informację o 52 listach, jakie wysłał do różnych instytucji (zapewne w różnych sprawach) w latach 1945–1970 i od których „odczuł znęcanie się nad rodziną”. Zob. APWt, KW PZPR, 3198, H. K. do Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, Wrocław, 18 V 1970 (list i załącznik), k. 90–92.

Anonimy stanowiły znaczący odsetek listów napływających do struktur władzy, czasopism, radia i telewizji. W 1971 r. wynosił on ok. 9% listów skierowanych do KC PZPR⁵¹, w 1974 – ok. 7%⁵², w 1977 r. ok. 6%⁵³. W latach 1980–1981 ten odsetek (obok „listów wrogich”) wzrósł z 7 do 12%, co należy traktować jako reakcję na ówczesne zmiany polityczne⁵⁴. Podobny (7–9%) był wskaźnik anonimów wśród korespondencji napływającej w latach 70. do BL w KdSRiT⁵⁵.

Czym się wyróżniały? Jaka była ich tematyka? Pierwsze odnalezione informacje na ten temat pochodzą z badania, które objęło anonimy, jakie wpłynęły do PRiTV w grudniu 1963 oraz styczniu i lutym 1964 r. Jak twierdzili autorzy tych analiz, w porównaniu z listami zawierającymi adres i nazwisko nadawcy, anonimy w bardziej dosadny sposób komentowały wykroczenia instytucji czy osób przeciwko „prawu, etyce, moralności”, często podawały „konkretne fakty poparte datami i cyframi, a czasem nazwiskami świadków”. W tej grupie najbardziej typowe były donosy na sąsiadów, współpracowników czy współlokatorów. Anonimy dużo częściej były doniesieniami jednostkowymi niż wypowiedziami ogólnymi. Wśród problematyki tych listów przeważały kwestie stosunków z najbliższym otoczeniem, nauki, kultury i opieki społecznej, władzy administracyjnej, aparatu gospodarczego, własnego zakładu pracy. Autorami byli w większości robotnicy i chłopci, dużo częściej mężczyźni niż kobiety, oraz mieszkańcy miast niż wsi. Struktura społeczno-zawodowa autorów wpływała na tematykę anonimów. Robotnicy pisali przede wszystkim o stosunkach w zakładach pracy (nadużycia, kumoterstwo, pijaństwo, kradzieże), aktualnych wydarzeniach politycznych. Na przełomie 1963 i 1964 r. tematem wielu z nich były kobiety zameżne, którym nie odebrano etatów w zakładach pracy, jednocześnie zwalniając mężczyzn – jedynych żywicieli rodzin, oraz pracownicy posiadający gospodarstwa rolne. W anonimach chłopskich dominowały krytyczne opinie o stosunkach gospodarczych na wsi. Większość listów od kobiet dotyczyła wychowania młodzieży, zdrowia i opieki społecznej, religii (jej wprowadzenia do szkół), stosunków w szkole i rodzinie⁵⁶.

⁵¹ AAN, KC PZPR, Informacja o listach i skargach kierowanych do Komitetu Centralnego PZPR w 1971 r., k. 617.

⁵² AAN, KC PZPR, 1782 (mikr. 2903), Informacja Biura Listów i Inspekcji KC PZPR o listach wpływających do KC PZPR w 1974 r., Warszawa, luty 1975, k. 517.

⁵³ AAN, KC PZPR, 1805 (mikr. 2974), Informacja o listach do Komitetu Centralnego PZPR i terenowych instancji partyjnych w 1977 r., Warszawa marzec 1978, k. 231.

⁵⁴ AAN, KC PZPR, 1829 (mikr. 2998), Informacja o treści listów, skarg, wniosków i sygnałów kierowanych do Komitetu Centralnego PZPR w 1981 r., k. 290–291.

⁵⁵ A. Adamus, *Problemy wsi w Polsce...*, s. 103–104.

⁵⁶ ODiZP, BL, 1050/53, Biuletyn Wewnętrzny nr 43, styczeń 1964. Zob. również: *ibidem*, 1050/54, Biuletyn Wewnętrzny nr 55, luty 1964; *ibidem*, Biuletyn Wewnętrzny nr 51, styczeń 1964; *ibidem*, 1050/53, Biuletyn Wewnętrzny nr 43, styczeń 1964.

Czy w latach późniejszych zaszła jakaś istotna ewolucja treści i formy anonimów oraz ich nadawców? Pewnych elementów odpowiedzi na to pytanie udziela analiza tego typu korespondencji, jaka napłynęła do BL KdSRiTV w 1986 r.

Istotną zmianą wydaje się znaczący wzrost anonimów, które autorzy analizy nazywają wypowiedziami o tematyce społeczno-politycznej, gospodarczej i socjalno-bytowej (30% ogółu anonimów). Władzom zarzucano nieudolność w kierowaniu sprawami państwa i społeczeństwa. „Zdaniem autorów anonimów, często ludzi biorących aktywny udział w odbudowie kraju, władze państwa nie podejmują zdecydowanych działań mających na celu przezwycięzenie kryzysu społeczno-politycznego, rozszerzenia swobód demokratycznych, a także nie wprowadzają w życie rozwiązań gwarantujących szybki rozwój gospodarczy kraju”. Anonimy zawierały postulaty wypuszczenia więźniów politycznych, wyrażały powątpiewanie, czy rząd i partia będą w stanie wyprowadzić kraj z kryzysu. Krytykowano spóźnioną reakcję władz na katastrofę w Czarnobylu, brak konsekwencji w walce z alkoholizmem. W ostrych, często wulgarnych słowach piętnowano władze za chaos gospodarczy, podkreślano „bezkarność osób na kierowniczych stanowiskach”. Blisko 17% anonimów to były doniesienia o przestępstwach, nadużyciach i wykroczeniach. Kolejne miejsca pod względem częstotliwości zajmowały anonimy na tematy: handlu i usług (ok. 8%), zabezpieczenia społecznego i opieki zdrowotnej (ponad 8%), programu radia i telewizji (ponad 6%), gospodarki komunalnej i mieszkaniowej (5%), oraz pracy i zatrudnienia (5%). Dużo mniej z nich dotyczyło rolnictwa, wymiaru sprawiedliwości i złego funkcjonowania instytucji⁵⁷. Anonimy stanowiły ciekawe świadectwo zmienności nastrojów społecznych, wyrażały (zarówno w treści, jak i często dosadnej, a nawet wulgarniej formie) silne emocje. Ci, co je czytali, mogli się dowiedzieć nie tylko o postępowaniu konkretnych ludzi, nagannym ze społecznego czy wręcz prawnego punktu widzenia, ale także o tym, co autorzy sądzą o władzy i jej polityce.

Czy adresaci czerpali z tej wiedzy? Jak wskazują wzmianki z zachowanej sprawozdawczości biur listów, przynajmniej w części je wykorzystywali w swych działaniach interwencyjnych. Jak czytamy w informacji z grudnia 1972 r. o anonimach, jakie wpłynęły od 1 stycznia do 1 grudnia do wszystkich instancji partyjnych, w tym BLiI KC PZPR, trudno o jednoznaczny stosunek do nich. „Tym bardziej, że znaczna ich część w toku badania znajduje potwierdzenie. Dlatego też nie można przyjąć generalnej zasady, że anonimy nie powinny być rozpatrywane”. W oparciu o dotychczasowe doświadczenia BLiI proponowało, aby nie badać „anonimów pisanych w sposób wulgarny i obraźliwy, niepoważnych w treści, jak i tych, które zawierają jedynie ogólnikowe zarzuty”. Analizie poddane miały być te, „w których podane są konkretne i możliwe do sprawdzenia fakty: o marnotrawstwie, kradzieżach, nadużyciach, kumoterstwie, klikowości

⁵⁷ ODIZP, BL, 1950/1, Biuletyn Wewnętrzny nr 4/791.

w przedsiębiorstwach i instytucjach”. Do trzeciej grupy zaliczano anonimy dotyczące działaczy partyjnych i państwowych. Postulowano, aby poddać je „ostrej i wnikliwej selekcji. Poza szczególnymi przypadkami nie należy prowadzić badań w tych sprawach”. Decyzje dotyczące badania poszczególnych przypadków podejmować mieli: w KC – kierownik BliI w uzgodnieniu z sekretarzem KC lub w porozumieniu z kierownikiem zainteresowanego wydziału; w Komitetach Wojewódzkich – sekretarze w porozumieniu z I Sekretarzem KW, w Komitetach Powiatowych – I sekretarze KP⁵⁸.

Selekcja anonimów była stosowana również w BL PRiTV. Wiadomo, że w latach 60. wyróżniano tam kategorię tzw. anonimów przemiałowych, tj. takich, które nie nadawały się do interwencji, gdyż świadczyły o braku orientacji w poruszanej problematyce i nie dawały konkretnych informacji, zawierały jaskrawe błędy rzeczowe, oparte były na plotkach dotyczących życia prywatnego ludzi z otoczenia piszącego, miały charakter antyrządowy lub były pisane przez osoby chore psychicznie⁵⁹.

Rządzący czytali anonimy, selekcjonowali je i podejmowali na ich podstawie interwencje. Na ile informacje w nich zawarte potwierdzały się? I w tym wypadku trudno o jednoznaczną odpowiedź. W przypadku cytowanych anonimów adresowanych do komitetów partyjnych z 1972 r., dotyczących pracy i stosunków w przedsiębiorstwach i urzędach, „stopień potwierdzalności” formułowanych zarzutów był oceniany jako duży i w zależności od województwa wynosił 30–60%⁶⁰. Z 33%, które napłynęły w roku 1986 r. i stały się przedmiotem interwencji BL PR i TV, zarzuty w nich postawione sprawdziły się w ponad 70%⁶¹.

Adresaci i postępowanie z napływającą korespondencją

Listy napływające do centralnych instytucji państwa/partii trafiały zwykle do biur listów, nawet jeżeli pierwotnie nie były do nich kierowane. Adresatami korespondencji wpływającej do KC PZPR byli często przywódcy partii lub inne osoby z kierownictwa partii, czasami konkretne wydziały KC. W przypadku PR i TV nadawcy pisali do redakcji swoich ulubionych audycji i programów.

Wśród analizowanych centralnych biur listów jako pierwsze powstało Biuro Listów i Inspekcji KC PZPR (w grudniu 1948 r.). Biuro Skarg i Zażaleń URM zostało utworzone w 1951 r.

⁵⁸ AAN, KC PZPR, XI/1061, Informacja w sprawie anonimów wpływających do instancji partyjnych, BliI KC, Warszawa grudzień 1972, k. 99 i n.

⁵⁹ ODiZP, BL, 1050/53Biuletyn Wewnętrzny nr 51...

⁶⁰ AAN, KC PZPR, XI/1061, Informacja w sprawie anonimów...

⁶¹ ODiZP, BL, 1950/1, Biuletyn Wewnętrzny nr 4/791.

W przypadku KdSR, a potem w KdSRiTV odpowiednia jednostka organizacyjna działała początkowo pod nazwą Działu Listów i Korespondencji, potem (od 1952 r.) Biura Listów, a od 1981 r. jako Biuro Listów i Interwencji.

Sposób funkcjonowania i struktury organizacyjne biur różniły się co do szczegółów, ale co do istoty były podobne. W przypadku biura listów przy PR trafiająca tam korespondencja od słuchaczy była przydzielana redaktorom według zagadnień, kwalifikowana do odpowiedzi przez radio i zatwierdzana do umieszczenia w biuletynie. Listy były również „kwalifikowane politycznie”, co miało polegać na „wydobyciu zasadniczych stron [...] i krótkim streszczeniu [...] na metryczce”. Każdy redaktor wypełniał odpowiedni „dzienny statystyczny arkusz zbiorczy”⁶².

W połowie lat 50. po raz pierwszy dokonano krytycznej oceny pracy Biura i wskazano na najważniejsze wady w jego pracy. Za najpoważniejszą uznano stosowanie zasady przesyłania w oryginale listów do instytucji, na którą się skarżono, co oznaczało, że znała ona nazwisko autora skargi, a tym samym istniało ryzyko narażenia go na represje. Krytykowano system 40 rodzajów druków do odpowiedzi na listy⁶³.

Jak widać, Biuro od swych początków zajmowało się nie tylko porządkowaniem napływającej korespondencji. Coraz częściej podejmowało interwencje, których podstawą były napływające listy. Na podstawie wpływającej korespondencji przygotowywało własne audycje radiowe. Korespondencja BL stanowiła również podstawę innych audycji. Ponadto listy były wykorzystywane w programach regionalnych rozgłośni radiowych i ośrodków TV⁶⁴.

BLiI KC PZPR nie tylko zajmowało się przygotowywaniem audycji radiowych i programów telewizyjnych w oparciu o napływające listy, ale także porządkowało napływającą korespondencję i podejmowało na tej podstawie interwencje.

Obie te instytucje sporządzały różnego rodzaju opracowania, których podstawą była napływająca poczta. Stosunkowo najwięcej z nich powstało w PR i TV. Ponadto formy tych opracowań były dużo bardziej zróżnicowane niż te, które powstawały w BLiI KC PZPR i innych centralnych biurach listów.

Dominują wśród nich tzw. biuletyny listów (nazywane również biuletynami wewnętrznymi⁶⁵). Sporządzane były od początku lat 50. dla wyselekcjonowanej grupy osób z najwyższych kręgów władzy (według zmieniającego się rozdzielnika). Najczęściej zawierają w całości lub we fragmentach listy napływające do

⁶² ODiZP, KdSR, 609/6, Opis pracy Biura Listów i Korespondentów [1952], k. nlb.

⁶³ *Ibidem*, KdSR, 530/6/1, Protokół z posiedzenia Radiokomiteu w dniu 16 II 1955, k. nlb.

⁶⁴ *Ibidem*, KdSRiT, 1729/43/1, Protokół z planowej kontroli w Biurze Listów KdSRiTV „PRiTV” dotyczącej działalności interwencyjnej Komitetu i wykorzystania uwag słuchaczy i telewizorów, k. nlb.

⁶⁵ Jak się wydaje, osobną grupę stanowiły biuletyny specjalne, w których znalazły się informacje o listach dotyczących problemów uznanych przez osoby je sporządzające za szczególnie „wrażliwe” (w latach 50. była to np. służba wojskowa).

PR i TV. Kryterium doboru był jeden lub kilka problemów poruszanych przez nadawców w wybranym okresie. Biuletyny zwykle zaopatrzone są we wstępy, zawierające charakterystykę ich tematyki. Często towarzyszy im bardziej rozbudowana analiza jakościowa i ilościowa dokonywana przez pracowników Biura. Dzięki niej można dowiedzieć się, jaki był profil społeczny poruszających określoną tematykę i jaki był rozkład wyrażanych przez nich opinii.

W ciągu kilku lat po 1956 r. charakter niektórych biuletynów uległ zmianie. Część z nich przybierała postać reportażu dotyczących np. problemów wsi⁶⁶.

Inny typ biuletynów listów, który się wówczas pojawił, stanowią te, które w całości (lub niemal w całości) pozbawione są cytatów z napływającej korespondencji, ale koncentrują się na analizie różnych grup nadawców pod względem ich cech społeczno-demograficznych, takich jak: pochodzenie społeczne, przynależność do grup społecznych (zawodowych), wiek (dzieci, młodzież, dorośli, ludzie starzy), pochodzenia środowiskowego (miasto-wieś) i regionalnego, często w powiązaniu z wybranymi zagadnieniami – tematami korespondencji. Autorami tych analiz byli najczęściej pracownicy Biura – socjolodzy. W tej grupie znalazły się biuletyny poświęcone m.in.: charakterystyce listów od kobiet, które napłynęły w 1962 r.⁶⁷, analizie wpływu listów na temat nielegalnej sprzedaży alkoholu w 1963 r. według województw⁶⁸, skargom i zażaleniom jako zjawisku społecznemu⁶⁹, skuteczności interwencji⁷⁰, zależności między skargą a sytuacją psychiczną nadawców⁷¹.

W latach 70. i 80. coraz powszechniejszy był typ biuletynu, który w rozbudowanym wstępie zawierał analizy socjologiczne, a w dalszej części – wybrane wątki korespondencji.

W kilkudziesięcioletniej historii funkcjonowania Biura Listów w PR i TV urząd ten sporządzał również inne opracowania, które w istocie rzeczy zawierały również te podstawowe elementy, które odnajdujemy w biuletynach listów, choć ukazywały się obok nich. W latach 1956–1961 były to tzw. notatki (lub notatki służbowe). W latach 1961–1963 wydawano tzw. serwis Biura Listów. W 1959 r. pojawiło się kilka numerów publikacji nazwanych analizami.

W innych centralnych biurach listów dokonywane analizy nie były tak różnorodne i profesjonalne z socjologicznego punktu widzenia. W przypadku BLiL KC PZPR zwykle ograniczano się do sporządzania sprawozdawczości o różnej

⁶⁶ ODiZP, BL, 1050/6, A. Dalbor, Zły i czarownica; *ibidem*, 1050/38, Serwis Biura Listów 27, lipiec 1962; *ibidem*, 1050/40, Serwis Biura Listów nr 48, grudzień 1962; *ibidem*, 1050/41, Serwis Biura Listów nr 87, czerwiec 1963.

⁶⁷ *Ibidem*, 1050/43, Serwis Biura Listów nr 66, marzec 1963.

⁶⁸ *Ibidem*, 1050/45, Biuletyn Wewnętrzny nr 26, październik 1963.

⁶⁹ *Ibidem*, 1050/46, Biuletyn Wewnętrzny nr 35, grudzień 1963.

⁷⁰ *Ibidem*, 1050/52, Biuletyn Wewnętrzny nr 70, czerwiec 1964.

⁷¹ *Ibidem*, 1050/54, Biuletyn Wewnętrzny nr 56, kwiecień 1964.

periodyczności (zazwyczaj rocznej), zawierającej charakterystykę korespondencji pod względem jej ilości i zróżnicowania tematycznego. Prócz tego opracowywano biuletyny problemowe, zawierające najczęściej fragmenty oryginalnych listów.

Ta ostatnia uwaga potrąca o bardzo istotną kwestię warsztatową, dotyczącą korzystania z tego rodzaju dokumentacji. Otóż o tym, jaka była zawartość listów napływających do analizowanych instytucji, wiadomo z trzech podstawowych grup dokumentów. Są to: omówienia (analizy) listów bez ich cytowania (w całości lub wyjątkach), omówienia zawierające wyjątki z listów (chodzi o taką sytuację, w której dominuje analiza dokonywana przez autorów biuletynów, jedynie egzemplifikowana przez cytaty z oryginałów) oraz listy zachowane w całości lub w dużych fragmentach (najczęściej w przypadku, gdy mamy do czynienia z biuletynem tematycznym, gdzie „słowo wiążące” jego autorów jest ograniczone do niezbędnego minimum, a dominują obszerne cytaty z listów). W tej sytuacji badacz często nie obcuje z oryginałami listów (w formie odręcznej lub maszynopisu), ale z jego wyselekcjonowanymi fragmentami, co oczywiście zawęża możliwości analizy, zwłaszcza strony formalnej tej korespondencji⁷².

Konkluzje

Przeprowadzone badania pozwalają na sformułowanie kilku generalnych konkluzji dotyczących listów do władzy w PRL, ich nadawców, tematyki, formy oraz adresatów.

1. Listy do władz były od lat 50. do lat 80. XX w. masowym sposobem komunikacji między instytucjami państwa (w tym rządzącą partią) a różnymi grupami społecznymi w PRL.
2. Ich rola jako materiału badawczego wzrasta w okresach, kiedy istniał wywołany przyczynami politycznymi niedostatek innych źródeł pozwalających na orzekanie o postawach, świadomości i zachowaniach społecznych (jak w stalinizmie, kiedy zakazano nauczania socjologii).
3. Częstotliwość pisania listów do warszawskiego centrum władzy była zmienna i zależała od wielu czynników. Najważniejszym z nich były zmiany ekip

⁷² Co nie znaczy, że w tych czterech badanych instytucjach nie zachowały się takie oryginalne zespoły listów o trudnym do przecenienia znaczeniu dla badania procesów społecznych. Tak jest chociażby w przypadku oryginalnych chłopskich skarg na kolektywizację, zachowanych jednak nie w aktach BLiI KC PZPR, ale Wydziału Rolnictwa tego komitetu. Bardzo duży zbiór oryginalnych listów (wraz z odpowiedziami na nie ze strony instytucji) z lat 1972–1989 znajduje się w ODiZP TVP SA. Niestety, jest on tylko wstępnie skatalogowany i z tego powodu korzystanie z niego jest nadzwyczaj trudne.

rzządzających, co zwykle wywoływało zwiększenie korespondencji, motywowane żywionymi nadziejami na to, że sprawa opisana w liście zostanie pomyślnie załatwiona. Ponadto dużą rolę odgrywały inne przyczyny, w tym przede wszystkim podejmowanie różnych decyzji (w tym regulacji prawnych), które dotyczyły dużych grup społecznych. Ich przedstawiciele komentowali je w przesyłanej korespondencji.

4. Wśród piszących skargi do władz wyróżniali się liczebnością przedstawiciele trzech grup społeczno-zawodowych: robotników, chłopów (rolników) oraz emerytów i rencistów. Pisanie do władzy było zajęciem bardziej męskim niż żeńskim. Wszystkie te czynniki różnicowania społeczno-demograficznego, jak też środowisko zamieszkania (wieś, miasta różnej wielkości, położenie regionalne) różnicowały katalog spraw, które były poruszane w skargach.
5. Mimo tego zróżnicowania zestaw problemów poruszanych najczęściej w listach wykazywał dużą stabilność. Należały do nich: mieszkalnictwo i gospodarka komunalna, kwestie wsi i rolnictwa, problemy zakładów pracy oraz ubezpieczeń społecznych (szczególnie rent i emerytur) i opieki zdrowotnej.
6. Nadawcy stosowali bardzo zróżnicowane strategie, które miały przekonać odbiorców korespondencji o „czystości” ich intencji i zwiększyć skuteczność załatwienia po ich myśli sprawy, która była tematem listu. Służyć temu miały m.in.: odpowiednia formuła listów, praktyki legitymizowania się w oczach adresatów, pisanie w tej samej sprawie do kilku instytucji jednocześnie lub systematyczne ponawianie listów na ten sam temat. Specyficznym sposobem osiągnięcia założonych przez nadawców celów było pisanie anonimów.
7. Odbiorcy korespondencji wypracowali rutynowe sposoby postępowania z nią. Listy były przyjmowane i segregowane. Na ich podstawie sporządzano różnego rodzaju informacje i sprawozdania, nazywane biuletynami (specjalnymi, wewnętrznymi), notatkami, serwisami itp. Były one przeznaczone dla ograniczonego kręgu odbiorców z najwyższych szczebli władzy. Wiele listów stawało się podstawą interwencji, które miały wyjaśnić zasadność stawianych w nich zarzutów. Dzięki temu możliwe jest (o ile zachowały się odpowiedzi na te interwencje) wnioskowanie o wiarygodności szczegółowych informacji zawartych w listach.

Listy do władz: najważniejsze problemy metodologiczne i próby ich rozwiązania

Podjęte studia listów napływających do władz skłaniają do refleksji nad metodologicznymi regułami wykorzystywania peerelowskich listów do władz centralnych jako źródeł do badań PRL.

Przedstawione w tym tomie i w innych opracowaniach wyniki badań świadczą o tym, że listy mogą stanowić ważne źródło do badań interdyscyplinarnych. Dotychczas szczególnie często wykorzystywane były w studiach z zakresu historii społecznej. Obiecujące wydają się jednak również próby ich analiz językoznawczych, w tym socjolingwistycznych (świadczą o tym publikacje Krzysztofa Gajewskiego, w tym studium zamieszczone w tym tomie). Warto również szerzej wykorzystywać je w pracach z zakresu antropologii i socjologii historycznej.

Z punktu widzenia historyka społecznego szczególnie ważna jest kwestia „skrzywienia” obrazu rzeczywistości, jaki wyłania się z ich lektury. Jak już zostało wcześniej ustalone, nadawcy byli skłonni do stosowania strategii, które miały przybliżyć osiągnięcie celu, jakim było najczęściej spowodowanie „załatwienia” po ich myśli sprawy wyłuszczonej w liście (skardze). Ta sytuacja winna skłonić badaczy do szczególnej ostrożności w formułowaniu wniosków dotyczących traktowania władzy przez piszących. Liczne deklaracje poparcia dla ekip rządzących i ich przywódców, dla aktualnej polityki partii i rządu to raczej efekt wysiłku mającego na celu legitymizację nadawców w oczach rządzących niż wynik autentycznych przekonań. W tym wypadku „wzgląd praktyczny” kształtował środki ekspresji zastosowane w korespondencji.

Sytuacja pisania do władzy wpływała również na sposób przedstawiania konkretnego celu skarg – najliczniejszej grupy listów kierowanych do władz. Wyzwalała ona skłonność do przedstawiania siebie jako ofiary, a otoczenia jako sprawcy niezasłużonej krzywdy. W wielu przypadkach powodowało to, że podejmowane na takiej podstawie interwencje okazywały brak podstaw wysłanej „do Warszawy” skargi. Z drugiej strony duża część skarg jednak potwierdzała się. Świadczą o tym zawarte w materiałach sprawozdawczych biur listów szacunki „sprawdzalności” skarg. Jak ustaliła A. Adamus, z wyjaśnień kierowanych do Biura Skarg i Listów URM ze strony organów właściwych do bezpośredniego załatwienia przedmiotu listów wynikało, że odsetek skarg uzasadnionych kształtował się następująco: w 1967 r. – 47%, 1968 – 48,2%, a w 1969 r. – 49%⁷³. Tylko w 1953 r. w wyniku uznania za uzasadnione wpływających skarg Warszawski Komitet Wojewódzki

⁷³ A. Adamus, *Problemy wsi w Polsce...*, s. 125.

zdjął ze stanowisk lub ukarał ponad 500 osób⁷⁴. W 1985 r. BL KdSRiT podjęło interwencję w ponad 21 tys. (ok. 55%) sprawach przedstawionych w listach lub przez petentów w trakcie wizyty w Biurze. Z tej liczby aż 81% skarg uznano za wiarygodne. Najwięcej potwierdzonych faktów dotyczyło handlu i usług, sądownictwa oraz zabezpieczenia społecznego i opieki zdrowotnej⁷⁵.

Nawet jeżeli wskażemy na możliwą stronniczość wyjaśniających skargi instytucji, to nie ulega jednak wątpliwości, że mimo dość dużej wiarygodności część nadawców świadomie pisała nieprawdę lub „naciągała rzeczywistość”. Znajomość kontekstu, w jakim następowało pisanie do władzy, winna towarzyszyć formułowaniu opinii o peerelowskiej rzeczywistości na tej podstawie źródłowej. Badacze nie powinni ograniczać się do analizy samych listów do władz, ale (jeżeli jest to możliwe) korzystać ze wszystkich dokumentów im towarzyszących, które służyły wyjaśnieniu konkretnej sprawy. To na tej podstawie mamy szansę samodzielnego wyrobienia sobie zdania na temat rzetelności listów i praktyk społecznych stosowanych dla osiągnięcia celu, któremu podporządkowane było owo „pisanie do Warszawy”⁷⁶.

Nawet jednak jeżeli nadawcy przejawiali sprawę, która skłaniała ich do napisania listu (skargi), to nie ulega wątpliwości, że ją poruszali. Listy do władz stanowią źródło masowe i dopiero analiza zawartości większych całości (korespondencji, która napłynęła w określonym czasie do określonej instytucji) pozwala na orzekanie o tym, jaka jest częstotliwość pojawiania się w nich konkretnych problemów. Zadanie to jest o tyle ułatwione, że do naszych czasów przechowały się opracowania, które zawierają m.in. analizy ilościowe listów według pojawiających się w nich grup zagadnień. Wydaje się, że na tej podstawie można sporządzić ranking tych problemów. Z tego powodu źródło to jest szczególnie ważne dla badaczy życia codziennego.

Czy jednak ta hierarchia problemów wynikająca z analizy listów pokrywa się z rzeczywistą rangą tych kwestii w życiu codziennym mieszkańców Polski? Odpowiedź na to pytanie jest trudna z braku aż tak szczegółowych badań. Wiele informacji zawartych w opracowaniach dotyczących listów i ich autorów nakazuje ostrożność w tej materii. Skład społeczny, demograficzny, zawodowy, środowisko społeczne piszących i mieszkańców Polski nieraz znacznie się różniły, co odbijało się na częstotliwości artykułowania przez nich problemów uznanych za ważne. Z drugiej strony brak informacji o pojawieniu się jakiegoś motywu w listach z określonego okresu nie musiał oznaczać, że nie występował on w ówczesnej rzeczywistości.

⁷⁴ D. Jarosz, *Akta Biura Listów i Inspekcji KC PZPR jako źródło do badań rzeczywistości społecznej*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały” 1997, nr 2, s. 197.

⁷⁵ ODiZP, KdSRiT, 1889A/1, Informacja o problematyce listów...

⁷⁶ Socjologowie, którzy już od wielu dziesięcioleci wykorzystywali źródła autobiograficzne (do nich zaliczają się listy), zalecają czytanie większej ilości tych dokumentów w celu triangulacji perspektyw rozumianej jako obiektywizacja indywidualnych procesów nadawania znaczeń poszczególnym doświadczeniom i działaniom.

To, że niektóre tematy pojawiały się w korespondencji obywateli PRL z jej władzami z dużą systematycznością i częstotliwością, a inne znacznie rzadziej, nie musiało oznaczać, że podobny dystans dzielił je w rzeczywistości. Był to jednak ważny symptom, że oba stanowiły realny problem. Aby stwierdzić, na ile wizerunek epistolograficzny różnił się od „realnego”, konieczne jest zrekonstruowanie tego drugiego w oparciu o możliwie najbardziej zróżnicowany zestaw źródeł.

Z metodologicznego punktu widzenia źródła epistolograficzne mają jeszcze inną istotną wartość dla badań historii społecznej. W przeciwieństwie do różnego typu sprawozdawczości urzędowej koncentrują się na obrazie fragmentu rzeczywistości w skali mikro. Dzięki nim możliwe jest odtworzenie wielu elementów mentalności i zachowań społecznych, nierzadko nielegalnych lub półlegalnych, które są pomijane w dokumentach urzędowych. Historia pisana przy ich użyciu ma szansę stać się bardziej niż dotychczas „historią oddolną”.

Bibliografia

■ Materiały archiwalne

Archiwum Akt Nowych

Kancelaria Sejmu 1947–1972, 12.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, 1797 (mikr. 2909), 1814 (mikr. B 2983), 1782 (mikr. 2903), 1790 (mikr. 2906), 1805 (mikr. 2974), 1809 (mikr. 2978), 1829 (mikr. 2998), 1754 (mikr. 2923), XXVII/2, XXVII/5, 237/XXV-7, XXVII/8, XXVII/11, XXVII/12, XXVII/13, XXVII/14, XXVII/15, XXVII/16, XXVII/17, XXVII/18, 237/XXV-55, XI/1061.

Urząd Rady Ministrów 13/3.

Archiwum Państwowe w Rzeszowie

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie, 322.

Archiwum Państwowe we Wrocławiu

KW PZPR we Wrocławiu, 3186.

Oddział Dokumentacji i Zbiorów Programowych TV SA

Biuro Listów 1050/6, 1050/28, 1050/40, 1050/41, 1050/43, 1050/45, 1050/46, 1050/52, 1050/53, 1050/54, 1050/75, 1050/58, 1209/1/1, 1950/1, 1510/2, 1231/2, 1231/3, 2058/2, t. 33, 1864/1, 2005/2, t. 1, 2058/1, t. 56, 2058/2, t. 6, 2100/1.

Komitet do Spraw Radiofonii, 530/6/1, 863/1, 1400/46/2, 609/6, 1729/43/1.

Komitet do Spraw Radia i Telewizji, 1047/1, 1400/46/2, 1889A/1, 1445/9/5, 1400/46/2, 1889A/1, 1729/43/1.

■ Opracowania i publikowane źródła

- Adamus A.M., *Problemy wsi w Polsce w latach 1956-1980 w świetle listów do władz centralnych*, Warszawa 2017.
- Domke R., *Problemy społeczne Polaków w świetle analiz Biura Listów KC PZPR w latach siedemdziesiątych XX wieku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2011, nr 1.
- Jarmuż M., *Problemy mieszkaniowe w PRL w latach siedemdziesiątych XX wieku w świetle dokumentów osobistych*, maszynopis pracy doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Dariusza Jarosza w Instytucie Historii PAN w 2013 r.
- Jarosz D., *Akta Biura Listów i Inspekcji KC PZPR jako źródło do badań rzeczywistości społecznej*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały” 1997, nr 2.
- Jarosz D., *Pełrełowskie lamentsy mieszkaniowe*, [w:] *Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, Warszawa 2008.
- Jarosz D., *Sytuacja materialna emerytów i rencistów w świetle listów do Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z lat 1981–1989*, [w:] *Od kwestii robotniczej do nowoczesnej kwestii społecznej. Studia z polskiej polityki społecznej XX i XXI wieku*, red. P. Grata, t. IV, Rzeszów 2016.
- Sasanka P., *Polacy '57 – krajobraz po Październiku w świetle 120 tysięcy listów do Polskiego Radia*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 2.